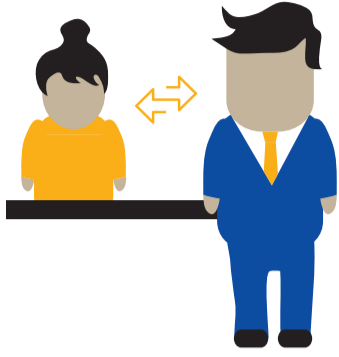


Sięgaj po fundusze

NA REWITALIZACJĘ

DLA KOGO?



SAMORZĄDÓW
INSTYTUCJI KULTURY
ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH
OŚRODKÓW POMOCY SPOŁECZNEJ
OŚRODKÓW EDUKACYJNYCH
OŚRODKÓW OCHRONY ZDROWIA
WSPÓLNOT I SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWYCH
INSTYTUCJI RYNKU PRACY

NA CO?



opracowanie programu
rewitalizacji



przygotowanie terenów
inwestycyjnych



rewitalizację terenów
zdegradowanych



ochronę zabytków
i wsparcie instytucji
kultury



odnowę przestrzeni
publicznych i wspólnych
budynków mieszkalnych



aktywizację
społeczno-zawodową



GDZIE SZUKAĆ WSPARCIA?

- ▶ Urzędy marszałkowskie
- ▶ Urzędy pracy

**Bezpłatna informacja
o możliwościach korzystania
z Funduszy Europejskich
w Małopolsce**



Punkty informacyjne:
 Kraków, ul. Wielicka 72B
 Chrzanów, ul. Grunwaldzka 5

Nowy Sącz, ul. Wazów 3
 Nowy Targ, al. 1000-lecia 35
 Tarnów, ul. Wałowa 37



Pełne dane kontaktowe znajdziesz na:
www.funduszeuropejskie.gov.pl/punkty
 Więcej informacji:
www.rpo.malopolska.pl
www.popt.gov.pl

Rewitalizacja musi służyć mieszkańcom

Ponad sto małopolskich samorządów planuje sięgnąć po fundusze unijne na rewitalizację. Szanse mają tylko te, które obok poprawy wizerunku poszczególnych miejscowości mają pomysł, jak rozwiązać konkretne problemy społeczne: zmniejszyć bezrobocie, powstrzymać rosnące ubóstwo czy wyludnianie się miejscowości i uwzględnią te cele w programie rewitalizacji dla danego obszaru.

W nowej perspektywie rewitalizacja to nie tylko budynki. To przede wszystkim ludzie.

Czekają miliony

Głównym źródłem dofinansowywania są programy regionalne.

– Rewitalizacja to rozwiązywanie problemów w miastach i na wsiach, gdzie mamy do czynienia z nagromadzeniem trudnych zjawisk społecznych. Planujemy przeznaczyć na to w Małopolsce 170 mln euro – mówi wicemarszałek województwa małopolskiego Stanisław Sorys.

Dla miast jest 90 mln euro. Dofinansowywane będą inwestycje służące rozwiązywaniu konkretnych problemów społecznych. Poprzedzi je szczegółowa diagnoza. To może być tworzenie placówek oferujących codzienne wsparcie dla dzieci i młodzieży czy miejsc służących mieszkańcom do aktywizacji społecznej i zawodowej. Dotację będzie można dostać na budowę placów zabaw, skwerów i parków, a także modernizację i renowację budynków użyteczności publicznej oraz części wspólnych, wielorodzinnych budynków mieszkalnych. Maksymalne dofinansowanie to 75 proc.

Odrębne pulę wydziałone zostały dla dużych miast, średnich i małych oraz obszarów wiejskich i przemysłowych.

Na rewitalizację głównych ośrodków miejskich: Krakowa, Tarnowa, Nowe-

go Sącza, Oświęcimia, Chrzanowa, Olkusza i Nowego Targu jest 45 mln euro. Taka sama kwota jest do podziału pomiędzy średnie i małe miasta.

Na odnowę obszarów wiejskich (do 5 tys. mieszkańców) Małopolska zarezerwowała 35 mln euro. W tym przypadku także można uzyskać maksymalnie 75 proc. wsparcia.

Mogą się o nie ubiegać jednostki samorządu terytorialnego, instytucje kultury, osoby prawne i fizyczne prowadzące szkoły, kościoły i związki wyznaniowe, spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe, towarzystwa budownictwa społecznego, parki narodowe i krajobrazowe, szkoły wyższe, przedsiębiorcy oraz administracja rządowa.

Liczy się człowiek

– W tej perspektywie finansowania nie kładzie się tak dużego nacisku na infrastrukturę, ale na to, by inwestycje służyły rozwiązaniu konkretnych problemów społecznych. Przykładowo, jeśli któryś samorząd remontuje starówkę, to oprócz odnowienia elewacji kamienicy może stworzyć centrum coworkingowe, czyli miejsca do pracy w dogodnych warunkach dla przedsiębiorców. W ten sposób odpowie na potrzeby ludzi otwierających nowe firmy, potrzebujących przestrzeni na działalność – wyjaśnia Jakub Szymański, dyrektor Departamentu Zarzą-

dania Programami Operacyjnymi w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Małopolskiego w Krakowie. Projekty ubiegające się o dofinansowanie muszą wynikać z programów rewitalizacji. Na ich opracowanie aż 122 małopolskie samorządy otrzymały dofinansowanie (ponad 6,3 mln zł). Wśród nich jest m.in. Zakopane, Chrzanów i Chelmek.

– Jesteśmy w trakcie opracowywania Gminnego Programu Rewitalizacji, który określi obszar zdegradowany i przeznaczony do rewitalizacji oraz wskaże rozwiązania zidentyfikowanych problemów. Będzie konsultowany z mieszkańcami. Planujemy zakończyć prace na początku 2017 roku – wyjaśnia Anna Karpel-Semberecka, kierownik Biura ds. Kontaktów z Mediami w UM Zakopane.

Miasto chce m.in. zagospodarować budynek dworca PKP i tzw. Czerwony Dwór przy ul. Kasprusie.

Na podobnym etapie przygotowań jest gmina Chelmek. Rewitalizacja ma objąć część Starego Miasta czy tereny Starej Kolonii. W Gorzowie i Bobruku mają zostać stworzone wiejskie centra.

– Wszystkie planowane inwestycje mają przyczynić się do rozwiązania zdefiniowanych problemów społecznych. Myślimy o budowie biblioteki z salami wielofunkcyjnymi, urządzeniu placu zabaw przy ul. Kolejowej czy modernizacji domu emeryta wraz z drogami dojazdowymi i podziemną infrastrukturą. To ostatnie

pozwoli zaktywizować seniorów, a w rewitalizacji dziś o to chodzi, by łączyć infrastrukturę z ludźmi – mówi Andrzej Saternus, burmistrz Chelmska.

Równe szanse dla wszystkich

W Chrzanowie po analizie opartej m.in. na ankietach wypełnianych przez mieszkańców, jako najbardziej zdegradowany obszar wskazano tereny miejskie. To Śródmieście, Kolonia Stella i Kolonia Rospontowa. Tu są największe bezrobocie i ubóstwo. Do tego dochodzą problemy mieszkaniowe, zagrożenie bezpieczeństwa i wyludnianie się osiedli.

– Cieszę się, że zostaliśmy wytypowani do rewitalizacji. Rospontowa to jedno z najbardziej zaniedbanych osiedli. Wiele naszych terenów to pozostałość po upadłej fabryce lokomotyw. Wszystko dziś niszczeje. Ludzie mieszkają jak w slumsach. Drobne remonty to za mało. Trzeba je gruntownie zmodernizować. Przez ostatnie lata ciągle słyszałem, że nie ma na to pieniędzy. Wierzę, że dzięki funduszom unijnym w końcu się znajdą. Mieszkają tu głównie starsi ludzie. Mają prawo do godnego życia – mówi Ryszard Bębenek, przewodniczący Rady Osiedla Rospontowa.

W poprzednich latach rewitalizacja była istotnym elementem rozwoju gmin. Dzięki funduszom unijnym wiele miast zyskało nowe rynki. Dziś rewitalizacja to przede wszystkim część polityki wyrównywania szans. Chodzi o to, by w całej gminie ludziom żyło się tak samo dobrze, a żadne sołectwo czy osiedle nie odstawało na tle innych.

Pierwszy nabór wniosków dotyczących rewitalizacji Zarząd Województwa Małopolskiego planuje w 2017 roku.

Nowością są pożyczki

Warto także wspomnieć o rewitalizacji terenów przemysłowych i powojennych. Wspierane będą przedsięwzięcia pozwalające je ożywić, nie tylko gospodarczo, ale też społecznie, na ten cel przewidziano 15 mln euro, a wielkość dofinansowania może wynieść do 75 proc.

Oprócz dotacji województwo chce też uruchomić preferencyjne pożyczki, przy pomocy których wspierane będą projekty z zakresu rewitalizacji miast oraz odnowy obszarów wiejskich. To nowość, z takiego rozwiązania Małopolska wcześniej nie korzystała. Inne województwa, które mogły sięgnąć po pożyczki na realizację projektów służących rozwojowi miejskiemu w ramach Inicjatywy JESSICA, mają jednak pozytywne doświadczenia. O pożyczki będą mogły ubiegać się m.in. samorządy zainteresowane budową nowych obiektów. W Małopolsce tego rodzaju inwestycje nie są wspierane w ramach dotacji bezwrotnych (wyjątkiem jest budowa infrastruktury kultury).

– Uruchomiony zostanie specjalny fundusz pożyczkowy dla samorządów. Ten instrument pozwoli poszerzyć paletę działań rewitalizacyjnych. W kolejnych latach będzie mógł pracować dalej, wspierając kolejne tego typu inicjatywy – zauważa Jakub Szymański. Na pożyczki województwo zaplanowało 30 mln euro. Środki te pokryją do 95 proc. kosztów inwestycji.

ELIZA JARGUZ-BANASIK